



Szukaj w serwisie

ARCHITEKTURA

DESIGN

FILM

FOTOGRAFIA

LITERATURA

MUZYKA

MEDIA

SZTUKA

TANIEC

TEATR



IMPREZY

koncerty

MULTIMEDIA

POLECAMY

ARTYŚCI / GRUPY

PREMIERY

FASHION

BIZNES

PRAWO W SZTUCE

CIEKAWE

OGŁOSZENIA

kupię
sprzedam

PRACA

dam
szukam

KATALOGI

Architektura
Artyści
Domy Aukcyjne
Dzieła sztuki
zaginione/skradzione
Film, kino
Foto
Galerie
Grafika i Graffiti
Literatura
Malarstwo
Moda
Muzyka
Produkcenci
Sztuki Inne
Teatr
Uczelnie i
Instytucje

CZYTELNIA

AGNIESZKA WIECHNIK



Sztuka skoncentrowana na człowieku - wywiad z Sylwią Mużyło

Strona główna » Polecamy

Dodano: 2020-01-21



Sztuka skoncentrowana na człowieku

Sylwia Mużyło to polska artystka wizualna i malarka. Jej prace znajdują się w kolekcjach prywatnych w Polsce i za granicą. W latach 2018 i 2019 wraz z właścicielami secesyjnej kamienicy przy ulicy Rue Royale w Brukseli malarka wystawiła swoje prace tworząc tam atmosferę artystycznej enklawy. Artystka tworzy figuratywne malarstwo w technice olejnej, monotypie oraz fotografię.

Twój ostatni wyjazd to wizyta w Belgii. Pokazano tam Twoją indywidualną wystawę w De Ultieme Hallucinatię, możesz opowiedzieć o tym projekcie?

Sylwia Mużyło: MINUTA to projekt nad którym pracowałam rok czasu. Minał dokładnie rok od momentu, kiedy rozpoczęłam cykl pierwszym obrazem- swoim autoportretem. Rok później w listopadzie odbył się vernisaz w Brukseli De Ultieme Hallucinatię. Minuta to cykl 16-stu obrazów, poświęconych wizerunkom autentycznych osób z mojego najbliższego otoczenia. Są to symboliczne oddechy portretowanych osób. To jest właśnie MINUTA, którą zamykam nie w sześćdziesięciu sekundach, a w szesnastu oddechach, bo tyle mniej więcej wykonujemy ich w ciągu minuty. Wdech...Wydech...Wdech...Wydech...Oddechy są metaforą upływającego czasu. Minuta jest pytaniem, które zadaje sobie i innym: czym jest dla Ciebie Minuta? Czym jest czas w ogóle? Dla mnie czas jest swego rodzaju Mapą Czasu, a nie narzędziem do porządkowania zdarzeń w odpowiedniej chronologii- pewnie dlatego czasem się gubię.

To był cały proces podczas którego miałam dużo czasu na przemyślenia. To trochę przewrotne, bo sama praca kosztowała mnie bardzo dużo czasu ale z drugiej strony dawałam sobie czas na myślenie. Dlatego w opisach pod poszczególnymi wdechami pojawiły się sentencje i myśli, które towarzyszyły mi podczas procesu tworzenia. Przemyślenia dotyczące istoty czasu. Zastanawiam się nad wartością czasu – jego bezcennością i nad tym czy w przyszłości będziemy o czas toczyć wojny

Kiedy namalowałaś swój pierwszy obraz? Jak to się stało, że swoje życie zawodowe związałaś ze sztuką?

SM: To trudne pytanie, bo odkąd pamiętam rysowałam i malowałam. A to czego nie pamiętam przypominają mi moi rodzice, którzy archiwizowali to i owo. Teraz ja to robię z rysunkami moich córek. Są doskonale. Na Akademii Sztuk Pięknych powinien być taki przedmiot Analiza Niczym Niekrepowanej Twórczości, na którym to analizujemy pracę najmłodszych- albo jeszcze lepiej- swoje własne z dzieciństwa. Najbardziej pamiętam te, która wisi na ścianie- martwą naturę z pomarańczą. Jest to praca, którą malowałam do teczki jak zdawałam na ASP i Klatkę z 2002 czy 2003 roku (praca studencka).

Ale wracając do tematu...Moje życie cały czas było związane ze sztuką, projektowaniem wnętrz, projektami graficznymi, fotografią nie tylko komercyjną. Ale temu wszystkiemu towarzyszył jakiś żal, świadomość, że to co dla mnie ważne zostało zepchnięte gdzieś na bok. Aż przyszedł moment przewartościowania dojrzałości i odwagi by zrobić to co się czuje. Wiązanie się ze sztuką a bycie częścią procesu- bycie twórcą to dwie różne rzeczy.

Jakie jest Twoje malarstwo?

SM: Moje malarstwo jest na pewno prawdziwe. Daję z siebie wszystko. Warsztatowo i osobiście. Jest realistyczne, przedstawieniowe, raczej spokojne, czasem w napięciu, lekko nasycone kolorem, czasem monochromatyczne. Inspirują mnie ludzie, głównie kobiety i dzieci, emocje. Właśnie te emocje- o nich staram się opowiadać.

Artyści są dla Ciebie inspiracją?

SM: Oczywiście- świat jest dla mnie inspiracją. Mam swoje niedoścignione wzory, ulubionych malarzy itd. Jak każdy miłośnik sztuki. Cenię pracę innych artystów, kolekcjonuję dzieła współczesnych artystów. Ale w kwestiach technicznych inspiruje mnie głównie moja trójka wytypowana już w liceum plastycznym: Egon Schiele, Henri de Toulouse-Lautrec i Pablo Picasso. Inspirują mnie też wystawy współczesnych artystów. Uwielbiam odwiedzać muzea i podziwiać sztukę starych mistrzów. Wszystkie te doznania, obserwacje wpadają do głowy, ale istotą jest to co potem z niej wypływa.

Sporo osiągnęłaś – Twoje prace znajdują się w kolekcjach prywatnych w Polsce i za granicą, na Twoim koncie jest sporo wystaw indywidualnych oraz wystaw zbiorowych. Wpływa to na Twój praca?

AKTUALNOŚCI

Muzyka zespołu QUEEN Symfonicznie
Muzyka zespołu "QUEEN symfonicznie" w wykonaniu Alla Vienna, chóru Vivid Singers i Mariusza Ostrowskiego to jedyny w swoim rodzaju

Polska - Włochy U 20

Helaine Vis zagrają w Krakowie - Cyrtki (Kazimierz)

POLECAMY

Muzyka zespołu QUEEN Symfonicznie
Muzyka zespołu "QUEEN symfonicznie" w

Polska - Włochy U 20

Sztuka skoncentrowana na człowieku - wywiad z
Sylwią Mużyło

Ciekawe



Zespół RADIOSLAM "Nadzieja" rocka.



Muzealny quest, czyli nowy pomysł na zwiedzanie Muzeum Śląskiego



Sztuka abstrakcyjna - jak ją rozumieć



Wystawa fotografii Tomasza Mniomasa w Szczawinie Zdroju



Azad Garaderelli "Ostatnia Zapalka". Opowieść.



Fragmenty etnograficzne, odc. 4 – Bo je kto jeszcze zauroczy

► Polecamy lekturę 4. odcinka
Fragmentów etnograficznych, poświęconego



Festiwal Woodstock Ukraine z udziałem polskiego zespołu



► W Chinach powstaje w pełni funkcjonalne miasto, którego blisko 100 proc. potrzeb energetycznych będzie

Biznes (na styku kultury i biznesu)

Mieć nosa do sztuki

Hojny dar dla The Cleveland Museum of Art

Brytyjski rząd przeznacza pieniądze na sztukę

Elektryzujące połączenie: sztuka, biznes i... internet

OGŁOSZENIA

Kupię

dowolny

moją pracę.

SM: Są rzeczy, których nie potrafię przeskoczyć- mam na myśli szybkość pracy. Nie maluje zbyt szybko. Czasem bywają prace, które powstają w „chwile”, z potrzeby serca. Ale zwykle jest to dłuższy proces. Objawia się więc to brakiem czasu. Czas jest kluczowy w XXI wieku. Mamy tak wiele możliwości, tak wiele dróg do przebycia...Tylko czasu nam brakuje. Cykl „MINUTA” o tym właśnie też opowiada.

Każda wystawa, targi, to olbrzymi wysiłek dla artysty. To są miesiące, czasem nawet lata przygotowań. Minuta powstawała w rok. To był rok czasu zanim po raz pierwszy została wystawiona w De Ultime Hallucinatione. Każdy taki sukces to jak podmuch wiatru. Dodaje siły. W tym roku kilka moich prac trafiło do prywatnej kolekcji w Wielkiej Brytanii- to po prostu cieszy.

Podczas malowania potrzebujesz ciszy czy muzyki?

SM: Nie jestem zaprogramowana. Zwykle słucham muzyki często mocniejszej, ale bywa, że potrzebuję absolutnej ciszy. Myślę, że To jakiej muzyki słucham nie ma związku z tym nad czym pracuję tylko z moim nastrojem.

Czy zajmujesz się jakimś innym rodzajem twórczości niż malarstwo?

SM: Tak. Poza malarstwem zajmuję mnie wciąż fotografią i grafiką. Właściwie te wszystkie dziedziny w mojej twórczości się łączą. Ostatnio powstał cykl z pogranicza grafiki i fotografii „Dziewczyny Ikara”, który stał się inspiracją do kilku płócien malarskich. Fotografia i grafika pociągają mnie coraz bardziej. Jest to coś innego. Efekty są szybsze. To przełożenie pomysłu na warstwę wizualną jest szybsze. W malarstwie trzeba długo czekać, malarstwo wymaga dużo cierpliwości.

Masz już jakieś plany na kolejne wystawy?

SM: 3 marca tego roku planujemy wspólną wystawę z Dominikiem Jasińskim. Dlatego już teraz serdecznie zapraszam do AMARISTO Galerii przy Teatrze Wielkim w Warszawie. Wystawa będzie nosić tytuł OF(F) Colour. To będzie zestawienie dwóch światów. Z jednej strony moje nieco monochromatyczne malarstwo pełne tonalnych szarości, subtelnej gry światła i przemysłanych akcentów kolorystycznych. Z drugiej strony mocno nasycone kolorem, czasem nawet agresywne obrazy Dominika. Myślę, że to będzie bardzo ciekawa wystawa.

Bardzo chciałabym też wystawić w Polsce cykl „Minuta”. Pragnę zaprezentować go w całości 4mx4m albo jak w Brukseli 2mx8m. Nie każda galeria ma takie możliwości wystawiennicze. Chciałabym aby na wernisazu pojawiły się wszystkie sportretowane osoby. To byłoby coś.

Rozpocznym także pracę nad nowym cyklem. To kolejny rok pracy przede mną. Ale jeszcze nie zdradzam co to będzie.

www.sylwiamuzylo.com

Autor: Olga Janicka

Sprzedam

dowolny

SZUKAJ >

O nas
Kontakt
Reklama

Współpraca
Regulamin
Partnerzy

KulturalnySMS.pl



Nowe zasady dotyczą

Wykorzystujemy pliki cookies, aby nasz serwis mógł lepiej spełniać Państwa oczekiwania. Można zablokować zapisywanie cookies, zmieniając ustawienia przeglądarki.

Dowiedz się więcej o ciasteczkach

X